



## **Krótką rada** *Sera Khandro*

Kłaniam się  
przed ucieleśnieniem mądrości wszystkich Buddów,  
którzy byli, są i będą:  
przed naszym przewodnikiem Dudulem Łangiukiem Lingpą,  
czyli Rigdzinem Kunkjongiem Lingpą we własnej osobie.  
Ciesząc się cudownym ludzkim życiem,  
tak trudnym do zdobycia, pobłogosławionym wolnościami i możliwościami,  
obyśmy umieli otworzyć się nauki Buddy,  
które zachęcają do praktykowania niedościgłej Dharmy.  
Zrozumienie, że wszystko w cyklicznej egzystencji  
jest nietrwałe i iluzoryczne,  
pomaga poluzować pęta przywiązania oraz lgnięcia  
i w samotności zadumać się  
nad niepewnością godziny śmierci,  
budząc dzięki temu prawdziwe Bóstwo Mądrości we własnym umyśle.  
Budda uczył, że więź między działaniem a jego skutkiem  
jest nieomylna i niezawodna,  
dzięki czemu rozumiemy, że doświadczamy konsekwencji  
własnych dobrych i złych czynów.  
Całkowicie o tym przeświadczeni, skrupulatnie  
dbajmy o to, co robimy i czego się wystrzegamy.  
Samsara przypomina cuchnące bagno,  
w którym toniemy w szlamie niewysłowionego cierpienia.  
Przemyśl to sobie, a potem poszukaj samotności w górach  
i weź się za własny umysł.  
Mód się do Lamy i Trzech Klejnotów,  
dyscyplinuj czyny, słowa i myśli.  
Gromadź zasługę i mądrość, oczyszczając zaciemnienia  
i ratując istoty, którym grozi niebezpieczeństwo.  
Jeśli nie pomożesz sobie teraz, gdy możesz to uczynić,  
nikt potem nie wyciągnie do ciebie ręki.  
Daj więc spokój rodzinie i przyjaciołom,  
przestań oglądać się na uciulany majątek,  
a nawet na to cenne ciało.

Kiedy świadomość ruszy w długą  
i niebezpieczną podróż po śmierci,  
ochroni cię tylko Lama, najwyższy Klejnot,  
módl się przeto z oddaniem i staraj widzieć wszystko czysto.  
Powtarzaj i propaguj sześć sylab  
dla dobra własnego i innych.  
Fałszywi przyjaciele przypominają gniazdo jadowitych węży  
i wciągają cię w otchłań,  
zaszyj się więc w górskiej pustelni,  
i dzięki właściwemu pogładowi trzymaj umysł na żelaznym haku uważności.  
Przy pomocy medytacji uzbrój się w pewność działania i skutku,  
w każdym szczególe pomny tego, co właściwe i niestosowne.  
Na co dzień kochaj mieszkańców sześciu światów jak własne dzieci.  
Podstawą jest stabilna bodhicitta,  
ścieżką – urzeczywistnienie mądrości Bóstwa i Nauk dla dobra istot,  
a owocem – doprowadzenie siebie i innych do czystej krainy Wyzwolenia.

Błąkająca się w samsarze żebraczka imieniem Tara ułożyła to na prośbę pełnego oddania  
Dzigmego. Niechaj prawość rośnie w siłę!

*Sera Khandro (1892–1940) pochodziła z wpływowej lhaskiej rodziny, uciekła praktykować  
Dharmę w dalekim Gologu, zdobyła sławę jako odkrywczyni i propagatorka term.*

*Przekład na język polski: Adam Koziel*